

JESTEŚMY JEDNĄ RODZINĄ

M. p., dn. 4 kwietnia

(-el) Radio warszawskie i inne organy Bierutowej propagandy usiłują rozsądzić zwartość i jednolitość wojsk polskich na obczyźnie, a zwłaszcza 2. Korpusu. W audycjach warszawskich powtarza się m. in. stałe złośliwa tendencja wzmianki społeczeństwu polskiemu, zagranicą, a nawet... nam samym, że tylko część polskich żołnierzy na obczyźnie, to Polacy, podczas gdy reszta to „Volksdeutsche”, którzy obcy są sprawie narodowej i którzy skompromitowali się doszczętnie swoją przeszłością.

Nie trzeba tłumaczyć, jakie są cele tej przewrotnej propagandy. Aby jednak postawić „kropkę nad i”, chcemy stwierdzić, co następuje:

1. W czasie, gdy w wojsku polskim na obczyźnie nie było jeszcze wcale kolegów, którzy przyszli do nas po przymusowej służbie w armii niemieckiej, mordercy i inspirowani przez dzisiejszych „rządów” warszawskich obrzucali nasze szeregi stekami obelg, nazywając nas faszystami, szugami kapitalistów zachodnio-europejskich i amerykańskich itd., itd. Jeśli idzie specjalnie o 2. Korpus, to jeszcze w dniach bitwy pod Monte Cassino, rozgłośnią tzw. Związku Patriotów Polskich z Moskwy wymyślała żołnierzom Korpusu od zdrójców i tchórzów, którzy uciekli z Rosji, aby się nie bić, i od faszystów, którzy w gruncie rzeczy żywią ukrytą sympatię do... Trzeciej Rzeszy. — Ażkolwiek więc dzisiaj dawni żołnierze 2. Korpusu są przez propagandę Bierutową, przeciwstawiani tym, którzy do nas później dołączyli, to jednak wymowa dawnych oszczerstw pod naszym adresem jest aż nadto wyraźna i demaskuje dzisiejszą obłudną grę propagandy lubelsko-sowieckiej.

2. W ostatniej fazie wojny i w chwili upadku Niemiec szeregi nasze pomnożyły się istotnie, a gdyby warunki zewnętrzne na to pozwoliły, byłoby dzisiaj jeszcze więcej polskich żołnierzy za granicą. Dołączyli do nas — w znacznej mierze jeszcze w ogniu bitew — Polacy, włączeni przymusowo w mundur niemiecki, a potem żołnierze Armii Krajowej, koledzy, którym udało się przedostać do nas z obozów niemieckich, z przymusowego zesłania na roboty itd. Osobne grupy stanowili Polacy z Francji, Belgii i Holandii, a wreszcie nasi najmłodsi koledzy z okupowanego przez Sowietów Kraju.

W ciągu dwuletniego czy rocznego wspólnego życia, w służbie dla wspólnej sprawy nastąpiło całkowite zespolenie tych wszystkich, tak różnorodnych, ale miłośnością Polski przepojonych, żywiołów. W ostatniej fazie wojny, w marszu na Bolognię wzięły już udział całe brygady, złożone przeważnie z żołnierzy, których nieszczęśliwy los trzymał tak długo po drugiej stronie frontu. W naszej pracy organizacyjnej, w codziennej twardej służbie, pełnionej na obcej, choć przyjaznej, ziemi włoskiej zaczęły się potem coraz szybciej wszystkie odrębności, czy to regionalne, czy też formacyjne. Portafiliśmy oczyścić gruntownie nasze szeregi z jednostek, które się do nich wślizgnęły, nie mając prawa moralnego do noszenia zaszczytnego munduru.

Ci, którzy pozostali, są pełnoprawnymi żołnierzami Polskich Sił Zbrojnych, takimi samymi naszymi kolegami, jak ci, z którymi od lat dzieliliśmy dołę i niedołę. Nie jest niczym winą, że wróg okupujący ziemię polską „wtoczył” znaczną część Polaków w swoje szeregi, chcąc z nich uczynić mięso armatnie dla swoich wrogich Polsce i wolności celów. Wypominanie im przymusowej służby w armii niemieckiej, jest nieuczciwą demagogią.

Zarówno szerokie rzesze żołnierzy, jak i wszyscy nasi dowódcy

Odpowiedź perska na Radzie Bezpieczeństwa ujawnia szczegóły żądań sowieckich

Amb. Gromyko nie był obecny

LONDYN, 4.IV (R) — Wczoraj po południu zebrała się w Nowym Jorku Rada Bezpieczeństwa, celem zaznajomienia się z odpowiedziami rządu sowieckiego i perskiego w sprawie rzekomych rokowań, prowadzonych między tymi państwami. Posiedzenie trwało zaledwie pół godziny i odroczone zostało po odczytaniu wymienionych odpowiedzi aż do dnia dzisiejszego. Na posiedzeniu tym przedstawiciel sowiecki, Gromyko, był nieobecny.

Po otwarciu posiedzenia, sekretarz generalny, Trigrve Lie odczytał odpowiedź, otrzymaną od amb. Gromyko, w której zaznaczono, że rokowania persko-sowieckie doprowadziły do porozumienia w sprawie wycofania wojsk sowieckich, co stanie się w ciągu półtora miesiąca. Inne sprawy poruszone w na pyśnaniach Rady Bezpieczeństwa nie są związane z ewakuacją wojsk.

Należy zauważyć, że sprawa koncesji naftowych nie łączy się z traktatem anglo-persko-rosyjskim, lecz związana jest z innymi umowami, a m. in. z układem sowiecko-perskim.

Ambasador perski oświadczył, że jeśli Rosja wycofa oświadczenie: „wojska sowieckie zostaną wycofane w ciągu 6 tygodni, o ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności”, wówczas rząd perski skłonny będzie — po otrzymaniu zapewnienia ze strony Moskwy, iż termin 6 maja, jako ostateczny dzień wycofania wojsk rosyjskich będzie dotrzymany — zrezygnować z nadawania dalszego biegu obecnemu sporowi, z tym jednakże zastrzeżeniem, iż sprawa ta pozostanie nadal na porządku dziennym obrad Rady.

Następnie, sekretarz generalny, Lie, zawiadomił Radę, iż otrzymał od premiera perskiego Sultaneh, piśmo, w którym ten podkreśla, iż amb. Hussein Ala jest uprawnionym przedstawicielem Persji zarówno w obecnej sprawie, jak i również we wszystkich innych zagadnieniach, dotyczących się Persji, a które mogłyby być rozpatrywane w przyszłości.

Z kolei, sekretarz generalny odczytał obszerną odpowiedź rządu

są zgodni w wytrwałym dążeniu do utrzymania bez względu na to, co nam przyszłość przyniesie, jedynego, braterskiego związku między wszystkimi polskimi żołnierzami na obczyźnie. Nie dzielimy się i nie chcemy się dzielić na „lepszych” i „gorszych”. Dowódca 2. Korpusu gen. Władysław Anders podkreślał już niejednokrotnie, że w naszej walce o lepsze jutro Polski stanowimy jedną rodzinę, odrzucając wszystko, co nas dzieli, a wysuwając na plan pierwszy wszystko, co nas łączy. Temu hasłu i tej myśli przewodniej pozostaniemy wierni.

3. Jesteśmy złączeni nierozdzielnie wspólnotą losu. Po wzbudzonych falach dzisiejszej rzeczywistości płyniemy razem na jednej łodzi, kierowani przez tych samych sterników. Wierzymy głęboko, że po ciężkiej, pełnej trudów podróży dopłyniemy razem szczęśliwie do przystani, której na imię: Polska naprawdę nieodległa, cała i szczęśliwa. Wszelkie próby dzielenia nas, wszelkie usiłowania, by zasłać nas, wszelkie próby dzielenia i nieufności pomiędzy żołnierzami jednej sprawy, wszelkie zakusy rozbiła naszej jednolitości, spełniają bo muszą spełnić na niczym.

perskiego na skierowane przez Radę Bezpieczeństwa zapytanie:

Rząd perski przedstawił rozwój sytuacji od chwili decyzji Rady Bezpieczeństwa o podjęciu bezpośrednich rozmów między zainteresowanymi stronami. Odpowiedź perska podkreśla, że agenci sowieccy w dalszym ciągu mieszają się do wewnętrznych spraw perskich, co występuje szczególnie jaskrawo w prowincji Azerbejdżan.

Dnia 24 marca — stwierdza dokument perski — ambasador sowiecki przedłożył prem. Sultaneh trzy kolejne memorandum. Pierwsze zawierało oświadczenie sowieckie, iż wojska rosyjskie zostaną wycofane w ciągu 5 do 6 tygodni. Drugie do magą się utworzenia mieszanego towarzystwa persko-sowieckiego dla eksploatacji źródeł naftowych. Trzecie odnosiło się do prowincji Azerbejdżan i sugerowało rządowi perskiemu uznanie rządu autonomicznego.

Jeszcze w ciągu tego samego dnia ambasador sowiecki przybył ponownie do prem. Sultaneh i oświadczył mu, że wycofanie wojsk rosyjskich, o którym wspominało pierwsze memorandum, nastąpi, o ile nie zajdą żadne nieprzewidziane wypadki. Na pytanie prem. Sultaneh, aby amb. sowiecki sprzeciwił, co oznacza owe zastrzeżenie, ambasador sowiecki nie potrafił dać dostatecznej odpowiedzi.

Odpowiedź perska podkreśla, że wszystkie rozmowy, przeprowadzo

ne z przedstawicielem sowieckim, nie doprowadziły do żadnego określonego porozumienia. Dnia 27 marca ambasador sowiecki został poinformowany przez prem. Sultaneh, iż nie może się zgodzić na żądanie sowieckie w sprawie eksploatacji złóż naftowych w Azerbejdżanie. Jeśli chodzi natomiast o autonomię dla Azerbejdżanu, to sprawa ta, podobnie jak zagadnienie innych prowincji perskich, jest sprawą czysto wewnętrzną rządu perskiego. Odnosnie koncesji naftowych i w związku z tym utworzenia towarzystwa naftowego persko-sowieckiego, to sprawa ta może być rozstrzygnięta przez nowy parlament, a wybory do parlamentu nie mogą się z kolei odbyć tak długo, jak w kraju znajdują się obce wojska.

SAN FRANCISCO, 4.IV (Ansa) — Wiadomości z Alaski stwierdzają, że wielkie fale sięgające 40 m wysokości, obaliły latarnię morską Unimak, gdzie zginęło 10 osób.

W okolicach San Francisco zginęły 42 osoby. Na wyspach Sandwich ogłoszono stan oblężenia. Niebezpieczna sytuacja wytworzyła się na Aleutach. Zagrożona jest ba za morską w Kodiaku.

Istnieje poważna obawa o los 100 statków, znajdujących się na

KONFERENCJA ŻYWNOŚCIOWA

LONDYN, 4.IV (Reuter) — Min. Bevin otworzył wczoraj w Londynie nadzwyczajną europejską konferencję żywnościową. Na konferencji tej reprezentowane są wszystkie kraje Europy zachodniej łącznie z Niemcami, które reprezentuje komisja kontrolna.

Z Europy wschodniej przybył jedynie przedstawiciel administracji warszawskiej.

Przewodniczącym obrano jedno myślnie delegata brytyjskiego, min. Noel Bakera.

ODJECHAŁO JUŻ TRZYSTU

TEHERAN, 4.IV (Reuter) — 300 żołnierzy sowieckich załadowano w perskim porcie Bender Szach. Odjechali oni do Baku.

Ilość wojsk sowieckich w wymienionym rejonie wynosi 3 tysiące.

Straszne skutki niebywałego huraganu

SAN FRANCISCO, 4.IV (Ansa) — Wiadomości z Alaski stwierdzają, że wielkie fale sięgające 40 m wysokości, obaliły latarnię morską Unimak, gdzie zginęło 10 osób.

W okolicach San Francisco zginęły 42 osoby. Na wyspach Sandwich ogłoszono stan oblężenia. Niebezpieczna sytuacja wytworzyła się na Aleutach. Zagrożona jest ba za morską w Kodiaku.

Istnieje poważna obawa o los 100 statków, znajdujących się na

pełnym morzu. Samoloty lustrują teren.

Na Hawajach zanotowano dotychczas 321 ofiar śmiertelnych. Wysoka fala posuwa się z szybkością 30 węzłów i zagraża wyspie Middleton.

W odległości 40 km od San Francisco flotylla około 100 łodzi rybackich wyleciała w powietrze, jak gdyby na skutek jakiegoś wielkiego wybuchu.

Wielka fala zagraża również w brzożem Chile.

Po wyborach w Grecji

Na plebiscyt w sprawie ustroju jeszcze za wcześnie — zdaniem kół brytyjskich

ATENY, 4.IV (Reuter) — Greckie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłasza wyniki wyborów w 3205 kolegiach wyborczych; oznacza to, że brak jeszcze danych z 200 kolegiów.

Partia popularów uzyskała — 557.909, blok centrowy 344.598, liberałowie 1042038, partia gen. Zervasa 52.051. Wyniki te wskazują, że 47 proc. wyborców powstrzymało się od głosowania.

Korespondent Reutera pisze, że wyniki wyborów ogłoszone zostały z pewnym opóźnieniem. Jednie koła twierdzą, że był to skutek nacisku ze strony popularów, inne, że było rzeczą konieczną sprawdzić list wyborczych przed ogłoszeniem ostatecznych rezultatów.

Sprawy polskie w Izbie Lordów

LONDYN, 4.IV (R) — W czasie debaty w Izbie Lordów lord

Salton prosił rząd, by zapewnił żołnierzy polskich, że w żadnym wypadku nie będą oni zmuszani do wyjazdu do Polski. Ponadto wzywał on rząd, by respektował oświadczenie złożone przez poprzedni rząd koalicyjny odnośnie pomo

Oddziały żandarmerii i wojska okrążyły i aresztowały zbrojną bandę komunistyczną, która w jednej z wsi u podnóża Olimpu napadła na posterunek policji, mordując 16 osób.

LONDYN, 4.IV (Reuter) — W do brze poinformowanych kołach brytyjskich uważają, że plebiscyt w sprawie powrotu monarchii w Grecji będzie miał wielkie znaczenie dla przyszłości i stosunków brytyjsko-greckich. Wiadomo, że partia popularów pragnie przeprowadzić ten plebiscyt możliwie jaknajprędzej.

Amb. brytyjski w Atenach, Norton, przedstawi przywódcom popularów brytyjski punkt widzenia w tej sprawie. W Brytanii w dal-

W odpowiedzi swojej rzeczniczka rządu, podkreślając bohaterstwo żołników polskich, oświadczyła, że rząd brytyjski byłby bardzo zadowolony, gdyby mógł ich zatrzymać. Trudno jednak jest ich do tego namawiać, proponując im ciężkie warunki.

szym ciągu jest zdania, że plebiscyt taki winien odbyć się w roku 1948.

Ostatnie wyniki wyborów wykazują, że chociaż większość Greków pragnie powrotu króla, to jednak Grecy nie są w tej sprawie jednomyślni. Zdaje się, że w wypadku plebiscytu w sprawie powrotu króla, lewica nie powstrzymałaby się, jak obecnie, od udziału w głosowaniu, a istnienie poważnej mniejszości opozycyjnej mogłoby wywołać znaczną trudność. Poza tym zorganizowanie plebiscytu wymaga szeregu skomplikowanych przygotowań, co pochłonęłoby całą uwagę rządu, zamiast skupić ją na zagadnieniach odbudowy. Mogłoby to podkopać autorytet tego rządu i zmniejszyć jego popularność. W Brytanii pragnie, by nowy rząd grecki w pierwszym rządzie zajął się sprawami gospodarczymi i finansowymi.

LONDYN, 4.IV (R) — Odpowiadając na pytanie w sprawie Grecji, min. Bevin powtórzył swoje oświadczenie, iż pragnie jaknajszybszego wycofania wojsk brytyjskich. Zastrzegł się jednak, że aż do pełnego wyjaśnienia sytuacji w Grecji nie będzie mógł udzielić żadnych wyjaśnień. Dalej min. Bevin podkreślił, że nie należy zapomnieć, że nie chodzi tylko o wycofanie wojsk brytyjskich, ale wszystkich wojsk sojuszników z krajów europejskich.

Metody propagandowe Tita

Wobec zapowiedzi procesu gen. Michajłowicza

Departament stanu żąda dopuszczenia świadków amerykańskich

WASZYNGTON, 4.IV (Reuter) — Amerykański departament stanu zażądał od rządu jugosłowiańskiego dopuszczenia wojskowych amerykańskich, jako świadków na procesie gen. Michajłowicza.

Nota amerykańska, wręczona w ub. sobotę jugosłowiańskiemu ministrowi spraw zagranicznych, stwierdza, że wojskowi amerykańscy pełnili funkcje łącznikowe w kwaterze głównej gen. Michajłowicza.

oza przez cały okres jego działalności wojskowej. Wielu lotników amerykańskich uratowali i odesłali na tereny zajęte przez Aliantów żołnierze gen. Michajłowicza. Zarówno ci lotnicy, jak i inni żołnierze amerykańscy, są w stanie zeznać rzeczy, stanowiące wielką wagę w procesie przeciwko gen. Michajłowiczowi, którego rząd jugosłowiański oskarża o współpracę z nieprzyjacielem i któremu, jak się zdaje, zamierza on wytoczyć proces.

laną do tego czasu, gen. Michajłowiczowi.

O ile na procesie przeciwko gen. Michajłowiczowi wysunięte zostaną zarzuty, w sprawie których oby watele brytyjscy mogliby udzielić wyjaśnień, wówczas zostanie to im umożliwione, gdyż w pewnym okresie gen. Michajłowicz oddał W. Brytanii pozytywne usługi.

Ostrzeżenie władz alianckich

TRIEST, 4.IV (ANSA) — Płk. Robertson, oficer dla spraw cywilnych alianckiego zarządu wojskowego w Wenecji Julijskiej, ogłasza, że przeprowadzono śledztwo odnośnie 38 policjantów, którym źródła jugosłowiańskie zarzucają, że są oni b. faszystami.

Płk Robertson stwierdził, że 13 z wymienionych nazwisk jest w ogóle fikcyjnych, 14 to b. żołnierze Tita i milicji komunistycznej, a oskarżenia pod adresem pozostałych są zupełnie nieuzasadnione.

Płk Robertson stwierdza, że te nieuzasadnione oskarżenia przysparzają mu niepotrzebnie wiele roboty, odwracając uwagę od ważniejszych spraw.

Równocześnie płk Robertson ostrzega różne organizacje polityczne, by nie nawoływały one do nieprzezwyciężania proklamacji alianckiego zarządu wojskowego, gdyż nie będzie to tolerowane.

Ze swojej strony wojskowy komendant aliancki Triestu ogłasza, że nie będą w przyszłości tolerowane żadne manifestacje, na które organizatorzy nie otrzymali pozwolenia, nie będą również uznane wykrętne tłumaczenia, iż manifestacje były spontaniczne.

Starcie monarchistów z komunistami w Neapolu

NEAPOL, 4.IV (ANSA) — W Neapolu odbyły się manifestacje monarchistyczne, przy czym doszło do starć z komunistami na Placu Cavour. Monarchiści zniszczyli lokal partii komunistycznej i socjalistycznej.

„Unita” uzupełnia:

Byli tam także b. jeńcy z Rosji

MEDIOLAN, 4.IV — Komunistyczny dziennik „Unita” donosi z Neapolu, że monarchiści i członkowie frontu szarego człowieka dokonali wspólnie z żołnierzami włoskimi, powracającymi z Rosji, napadu na siedziby komunistyczne w okrogach San Lorenzo Vicaria i Marcalo.

Z kolei pochód monarchistyczny, niosąc wielkie portrety księcia Humberta Sabaudzkiego, zdemolował lokal socjalistyczny przy via Nolana w Neapolu.

Protesty komunistów w Mandżurii przeciw wojskom rządu centralnego

CZUNGKING, 4.IV (Reuter) — Rzecznik komunistów chińskich za protestował gwałtownie przeciwko napływowi do Mandżurii wojsk centralnego rządu chińskiego i przeciwko pomocy, udzielanej tym wojskom przez władze amerykańskie.

Rzecznik komunistyczny twierdzi, że w umowie z rządem centralnym postanowiono, iż w wymienio- nym okręgu będzie przebywało nie więcej, jak 5 armii chińskich, a tymczasem jest tam już 10 armii chińskich rządu centralnego, w tym 1. i 6. szkolone i wyposażone przez Amerykanów.

Dowódca wojsk sowieckich w Mandżurii, Malinowski, oświadczył szefowi misji centralnego rządu chińskiego w Czang Czun, iż nie może on i nie zamierza przeciwstawić się działalności komunistów chińskich w Mandżurii. Malinowski dodał, że poczuwa się on do odpowiedzialności jedynie za utrzymanie

Rząd Stanów Zjednoczonych — stwierdza nota — pragnie wierzyć, że w tych warunkach rząd jugosłowiański w interesie sprawiedliwości zechce dopuścić te osoby do złożenia zeznań w procesie, które także zeznańia pragną złożyć.

Nota amerykańska żąda od Jugosławii stawili matymliastowej odpowiedzi oraz podania czasu i miejsca zamierzonych procesów oraz zarządzeń, jakie władze jugosłowiańskie zamierzają wydać, by umożliwić wymienionym Amerykanom złożenie zeznań i dowodów.

LONDYN, 4.IV (R) — Odpowiadając na pytanie w sprawie stanowiska W. Brytanii wobec gen. Michajłowicza, min. Bevin powiedział, iż w połowie 1941 roku gen. Michajłowicz oddał rzeczywiście znaczne przysługi sojusznikom. W okresie późniejszym nadeszły informacje, że walczył on nie tylko z Niemcami, ale również z partyzantami Tita. Pod koniec 1943 roku Michajłowicz nie walczył już z Niemcami, a niektórzy z jego zwolenników przeszli na stronę niemiecką. W tych okolicznościach rząd brytyjski wstrzymał pomoc, udzie-

ROZPACZ „PRAWDY” I PRAWDZIWA ROZPACZ

MOSKWA, 4.IV (AFP) — Redaktor dyplomatyczny sowieckiej „Prawdy” pisze:

„Po zapoznaniu się z więzieniami hitlerowskimi, komuniści muszą obecnie zapoznać się z więzieniem demokracji zachodnich.

W rejonie Schoenbergu aresztowano niedawno 12 komunistów niemieckich, a władze amerykańskie w Niemczech są nastawione wyrażnie antykomunistycznie” — pisze organ komunistyczny.

BERNO, 4.IV (Reuter) Dwóch żołnierzy sowieckich, internowanych w Szwajcarii, popełniło samo bójstwo w obawie, iż będą oni odesłani do Rosji.

Donoszą, że po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych szwajcarsko - sowieckich, 400 żołnierzy rosyjskich, internowanych w Szwajcarii, ogarnęła panika w obawie, iż będą oni odesłani do swej ojczyzny.

Wczoraj rząd szwajcarski ogło-

sił, że nie projektuje, on przymusowego odesłania tych żołnierzy do Rosji.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Admiralicja brytyjska donosi, że wyławianie min na wodach europejskich trwa. Wody Europy północnej będą wolne od min w lecie 1947 roku, a wody brytyjskie w czerwcu lub lipcu roku bieżącego. Od dnia zakończenia wojny do chwili obecnej uległy zatopieniu lub uszkodzeniu na minach 72 statki handlowe i rybackie.

— Norweski minister obrony oświadczył, że Norwegia prowadzi w swoich instytucjach badania nad energią atomową i że są one daleko zaawansowane.

— Zmarł katolicki arcybiskup miasta Birmingham.

— W Aichstaett (Bawaria) zmarł nuncjusz apostolski Orsenigo, w wieku lat 73. Był on nun-

ciuszem w Niemczech od 1930 roku a po kapitulacji Niemiec został przedstawicielem papieża przy eskopacie Niemieckim. W 1939 roku Orsenigo odbył rozmowy z Ribbentropem, pragnąc zapobiec zarysowującej się katastrofie wojny.

— Księżniczka Juliana holenderska i ks. Bernard udadzą się w kwietniu z wizytą do Kopenhagi i Sztokholmu.

— Pretendent do tronu francuskiego, Henryk hr. Paryża (praw- nuk króla Ludwika Filipa), który od 18. roku życia przebywał poza Francją, odleciał samolotem z Lizbony do Madrytu.

Francuski minister spraw zagranicznych wydał już w listopadzie 1944 roku rozkaz aresztowania hrabiego, o ile usiłowałby on nielegalnie przybyć do Francji.

— Włochy otrzymają od „Export-Import Banku” pożyczkę w wysokości 25 milionów dolarów zakup bawełny amerykańskiej.

Podobno Włochy zwróciły się do Stanów Zjednoczonych o pożyczkę 900 milionów dolarów, niezbędną im w bieżącym roku budżetowym.

— W połowie kwietnia przybędzie do Włoch delegacja handlowa administracji warszawskiej.

— Otworzono linię kolejową Florencia - Arezzo; obecnie czas przejazdu na trasie Mediolan-Rzym zostanie skrócony o 6 godzin.

— Aresztowany został w chwili usiłowania przekroczenia granicy hiszpańskiej b. minister spraw zagranicznych rządu Vichy, Baudoin.

Po raz pierwszy od roku 1939 opuścił Paryż i skierował się do Pragi czeski „Orient Express”.

— Z okazji 7. rocznicy swego przybycia do Madrytu, gen. Franco odebrał wielką defiladę wojskową.

— Organizacja państwowa Abisynii została zmieniona. Kraj został podzielony na okręgi, na których czele stoją gubernatorzy, a nie jak dawniej, rasowie.

Kwestia sojuszu francusko-brytyjskiego

LONDYN, 4.IV (Reuter) — Przy- puszcza się, iż min. Bevin skrzy-

sta z pobytu w Paryżu z okazji ewentualnych narad ministrów spr. zagr. i przeprowadzi rozmowy nad sojuszem francusko - brytyjskim.

„Times” ocenia bardzo przychylnie ostatnią mowę premiera Gouin, który podkreślił, iż sojusz francusko - brytyjski przyczynił się do uzupełnienia sojuszu Francji - Rosji i zabezpieczenia pokoju.

Korespondent dyplomatyczny Reutera podkreśla ze swej strony, iż sojusz z Francją stanowiłby znakomitą instrument pokojowy, albowiem trzy wielkie mocarstwa byłyby związane sojuszami.

Również rzecznik francuski wypowiedział się za wznowieniem sojuszu francusko - brytyjskiego.

LONDYN, 4.IV (R) — Min. Bevin oświadczył wczoraj w Izbie Gmin, iż rząd brytyjski rozpatruje przychylnie propozycje, wysunięte przez prem. Gouin w sprawie sojuszu francusko - brytyjskiego. Podkreślił on, iż zawsze był zwolenni-

kiem tego sojuszu i był przekonany, iż nadejdzie chwila, by sojusz taki zawrzeć. Będzie on podobny do sojuszu anglo - sowieckiego.

LONDYN, 4.IV (Reuter) — W związku z wiadomościami o bliskim zawarciu sojuszu francusko - brytyjskiego, redaktor dyplomatyczny „Daily Mail” pisze, że Rosja wolałaby, by zawarto raczej trój- pakt brytyjsko - francusko - sowiecki.

„Times”, „News Chronicle” i „Yorkshire Post” wyrażają się bardzo przychylnie o propozycji francuskiej, przy czym zdaniem Reutera, „Times” wyraża stanowisko kół rządowych.

Zostatniej chwili

CANBERRA, 4.IV (Reuter) — Marynarka brytyjska odprzeda rządowi tureckiemu 5 okrętów wojennych klasy Corvet, wchodzących w skład australijskiej marynarki wojennej.

PARYZ, 4.IV (Reuter) — Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza, że granicę francusko - hiszpańską, zamkniętą jak wiadomo 28 lutego, mogą przekroczać swobodnie obywatele wszystkich państw z wyjątkiem Francuzów i Hiszpanów.

WASZYNGTON, 4.IV (Reuter) Rzecznik departamentu stanu ogłasza, że w ciągu bieżącego tygodnia prez. Truman mianuje nowego ambasadora w Argentynie.

OSLO, 4.IV (Reuter) — B. prez. Hoover przybył tu w drodze ze Sztokholmu.

DALSZE WYNIKI WŁOSKICH WYBORÓW

RZYM, 4.IV (ANSA) — Ogłoszo- wy 682 (35), blok prawicowy 272 no wyniki wyborów niedzielnych (13). w 1067 gminach włoskich:

— komuniści 591 (34), socjalści 754 (38), republikanie i aktywiści 151 (6), blok lewicy — 6.862 (388).

Niezależni — 1392 (79), kombatan- ci 226 (15), ugrupowania lokal- ne 570 (35).

Prawica — chrześcijańska demo- kracja uzyskała 6.895 mandatów (większość w 398 gminach), libera- łowie 217 (13), demokracja pra- cy 183 (11), front szarego czowie- ka i pokrewne 51 (2), blok centro-

Wydawca: Oddział Kult. i Prasy 2. Korp. Adres Redakcji i Administracji Polish Forces C.M.F. 58 Wychodzi 6 razy w tygodniu WYDANIE POŁOWE (B) CENA 5 LIR